

WPŁYW SYTUACJI KRYZYSOWYCH NA STOSUNKI CYWILNOPRAWNE

Jędrzej Maksymilian Kondek

UWZGLĘDNIĄ REGULACJE WPROWADZONE
W ZWIĄZKU Z PANDEMIĄ COVID-19

WPŁYW SYTUACJI KRYZYSOWYCH NA STOSUNKI CYWILNOPRAWNE

Jędrzej Maksymilian Kondek

Stan prawny na 20 stycznia 2021 r.

Recenzent

Dr hab. Monika Szaraniec, prof. UEK

Wydawca

Anna Kubuj-Kacperek

Redaktor prowadzący

Joanna Ołówek

Opracowanie redakcyjne

Katarzyna Rybczyńska

Projekt okładek serii

Wojtek Kwiecień-Janikowski, Przemek Dębowski

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujemy prawo i własność

Więcej na www.legalnakultura.pl

Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2021

ISBN 978-83-8223-719-1

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	9
Wstęp	11
Rozdział I	
Wpływ sytuacji kryzysowych na bieg terminów	21
1. Terminy w prawie cywilnym – wzmianka	21
2. Wstrzymanie rozpoczęcia lub zawieszenie biegu terminu przedawnienia lub zasiedzenia z uwagi na siłę wyższą według przepisów ogólnych	27
3. Możliwość wstrzymania rozpoczęcia lub zawieszenia terminów zawitych i przemilczenia	33
4. Wstrzymanie rozpoczęcia biegu i zawieszenie terminów w związku z epidemią COVID-19	34
5. Wpływ sytuacji kryzysowych na terminy wynikające z umów	37
6. Dodatkowe dni wolne od pracy w przypadku stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego	39
Rozdział II	
Wpływ sytuacji kryzysowych na prawo umów	41
1. Uwagi wstępne	41
2. Sądowa ingerencja w stosunki kontraktowe	44
2.1. Konsekwencje zmiany okoliczności	44
2.1.1. Uwagi ogólne	44
2.1.2. Nadzwyczajna zmiana stosunków (klauszula <i>rebus sic stantibus</i>).....	47
2.1.2.1. Uwagi ogólne	47
2.1.2.2. Klauszula <i>rebus sic stantibus</i> a zasady prawa cywilnego...	51
2.1.2.3. Charakter materialnoprawny i procesowy uprawnienia z art. 357 ¹ k.c.	56
2.1.2.4. Stosunki prawne podlegające regulacji z art. 357 ¹ k.c. ...	59
2.1.2.5. Zakres podmiotowy art. 357 ¹ k.c.	62
2.1.2.6. Przesłanki zastosowania art. 357 ¹ k.c.	62

2.1.2.7. Wystąpienie nadzwyczajnej zmiany stosunków a zawarcie i wykonanie umowy. Nadzwyczajna zmiana stosunków w czasie	77
2.1.2.8. Sposób ingerencji sądu w stosunek zobowiązaniowy	83
2.1.2.9. Aspekty procesowe	90
2.1.2.10. Aspekty intertemporalne – wzmianka	93
2.1.2.11. Stosowanie art. 357 ¹ k.c. w umowach zawartych w ramach zamówień publicznych	94
2.1.3. Waloryzacja sądowa	97
2.1.3.1. Uwagi wstępne	97
2.1.3.2. Stosunki prawne podlegające regulacji	98
2.1.3.3. Zakres podmiotowy waloryzacji sądowej	103
2.1.3.4. Przesłanki zastosowania waloryzacji sądowej	105
2.1.3.5. Sposób ingerencji sądu	111
2.1.3.6. Waloryzacja sądowa a klauzula <i>rebus sic stantibus</i>	115
2.1.3.7. Aspekty intertemporalne	116
2.1.4. Zmiana okoliczności w umowie o dzieło i o roboty budowlane	117
2.1.4.1. Uwagi ogólne	117
2.1.4.2. Uprawnienie z art. 632 § 2 k.c.	119
2.1.4.3. Podwyższenie wynagrodzenia kosztorysowego z przyczyn nadzwyczajnych	122
2.1.4.4. Uprawnienia przyjmującego zamówienie z umowy o dzieło a art. 357 ¹ i art. 358 ¹ § 2 k.c.	126
2.1.5. Zmiana okoliczności w umowie dzierżawy	126
2.1.6. Zmiana okoliczności w przypadku renty	132
2.2. Wyzysk	140
2.2.1. Uwagi wprowadzające	140
2.2.2. Zakres zastosowania art. 388 k.c.	142
2.2.3. Przesłanki zaistnienia wyzysku	143
2.2.3.1. Sytuacja wyzyskanego (przesłanka subiektywna)	143
2.2.3.2. Rażąca dysproporcja świadczeń (przesłanka obiektywna) ...	148
2.2.3.3. Sytuacja wyzyskującego	151
2.2.4. Charakter prawny uprawnienia wyzyskanego	152
2.2.5. Kryteria rozstrzygnięcia i charakter prawny orzeczenia	153
2.2.6. Rozliczenia wzajemne stron	156
2.2.7. Termin zawity i przedawnienie	157
2.2.8. Wyzysk a wady oświadczeń woli	159
2.2.9. Artykuł 388 k.c. a inne przepisy Kodeksu cywilnego	160
3. Niemożliwość świadczenia	165
3.1. Niemożliwość świadczenia w ogólności	165
3.2. Niemożliwość świadczenia pierwotna	177
3.2.1. Skutki pierwotnej niemożliwości świadczenia	177

3.2.2. Obowiązek ostrzeżenia drugiej strony	182
3.3. Niemożliwość świadczenia następcza	188
3.3.1. Niemożliwość następcza w przypadku umów niewzajemnych	188
3.3.1.1. Zasada ogólna – wygaśnięcie obowiązku świadczenia ...	188
3.3.1.2. Wyjątek – przekształcenie świadczenia niemożliwego w obowiązek wydania surogatów	192
3.3.2. Niemożliwość następcza w przypadku umów wzajemnych	196
3.3.2.1. Niemożliwość całości świadczenia	196
3.3.2.2. Niemożliwość części świadczenia	199

Rozdział III

Wpływ sytuacji kryzysowych na odpowiedzialność cywilną	203
1. Uwagi wstępne	203
2. Odpowiedzialność deliktowa	205
2.1. Stan kryzysowy jako uzasadnienie wyłączenia odpowiedzialności na zasadzie winy	205
2.2. Stan kryzysowy jako uzasadnienie wyłączenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka	209
2.3. Działanie na własne ryzyko (niebezpieczeństwo) jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność	214
3. Odpowiedzialność kontraktowa	219
3.1. Obowiązek dłużnika dochowania należytej staranności a zakres jego odpowiedzialności kontraktowej	219
3.2. Odpowiedzialność kontraktowa a niemożliwość świadczenia	229
3.3. Treść należytej staranności a sytuacje kryzysowe	230
3.4. Sytuacje kryzysowe a umowna modyfikacja poziomu należytej staranności	236
3.5. Sytuacje kryzysowe a zakres odpowiedzialności dłużnika	237
3.6. Podsumowanie	237

Rozdział IV

Wpływ sytuacji kryzysowych na inne działy prawa cywilnego	241
1. Prawo osobowe	241
1.1. Uznanie za zmarłego	241
1.1.1. Uwagi ogólne	241
1.1.2. Skutki uznania za zmarłego	243
1.1.3. Aspekty procesowe	246
1.1.4. Przesłanki wspólne dla różnych sytuacji uzasadniających uznanie za zmarłego	248
1.1.4.1. Pojęcie zaginięcia	248
1.1.4.2. Upływ czasu	249
1.1.5. Uznanie za zmarłego według zasad ogólnych	253

1.1.6. Kwalifikowane przypadki uznania za zmarłego	257
1.1.6.1. Zaginięcie w podróży	257
1.1.6.2. Zaginięcie statku lub okrętu	260
1.1.6.3. „Inne szczególne zdarzenie” w rozumieniu art. 30 § 1 k.c. ...	263
1.1.6.4. Zaginięcie w związku z niebezpieczeństwem dla życia	264
1.1.6.5. Zaginięcie w związku z wojną lub działaniami wojennymi	266
1.2. Stwierdzenie zgonu	277
2. Prawo rzeczowe – użycie, uszkodzenie lub zniszczenie cudzej rzeczy	281
2.1. Uwagi wstępne	281
2.2. Stan wyższej konieczności	283
2.2.1. Bezpośredniość zagrożenia	283
2.2.2. Bilans dóbr	284
2.2.3. Konieczność naruszenia cudzego prawa własności	287
2.3. Obowiązek naprawienia szkody	288
2.3.1. Uwagi ogólne	288
2.3.2. Przesłanki odpowiedzialności	292
2.3.3. Zakres naprawienia szkody	293
2.3.4. Okoliczności wyłączające odpowiedzialność	295
3. Prawo spadkowe	296
3.1. Uwagi ogólne	296
3.2. Testament ustny	298
3.2.1. Przesłanki sporządzenia testamentu ustnego	298
3.2.2. Forma testamentu ustnego	307
3.2.3. Stwierdzenie treści testamentu ustnego	311
3.2.3.1. Sporządzenie dokumentu	311
3.2.3.2. Zeznania świadków	321
3.3. Testamenty wojskowe	324
3.3.1. Uwagi ogólne	324
3.3.2. Okoliczności uzasadniające sporządzenie testamentu wojskowego	327
3.3.3. Osoby uprawnione do sporządzenia testamentów wojskowych	330
3.3.4. Formy testamentu wojskowego	331
3.3.4.1. Złożenie oświadczenia przed sędzią wojskowym	331
3.3.4.2. Złożenie oświadczenia wobec świadków	335
3.3.4.3. Wyjątkowa forma testamentu wojskowego	337
Zakończenie	339
Bibliografia	345
Spis orzeczeń	359

WYKAZ SKRÓTÓW

Akty prawe

k.c.	– ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.)
k.k.	– ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1444 ze zm.)
Konstytucja RP	– Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
konwencja wiedeńska	– Konwencja wiedeńska o prawie traktatów (Dz.U. z 1990 r. Nr 74, poz. 439)
k.p.c.	– ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 1575 ze zm.)
k.r.o.	– ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1359)
k.z.	– rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.10.1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. Nr 82, poz. 598 ze zm.)
pr.a.s.c.	– ustawa z 28.11.2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 463 ze zm.)
pr. lot.	– ustawa z 3.07.2002 r. – Prawo lotnicze (Dz.U. z 2020 r. poz. 1970 ze zm.)
pr. not.	– ustawa z 14.02.1991 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. z 2020 r. poz. 1192 ze zm.)
pr. osob.	– dekret z 29.08.1945 r. – Prawo osobowe (Dz.U. Nr 40, poz. 223)
p.w.k.c.	– ustawa z 23.04.1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94 ze zm.)
p.z.p./p.z.p. z 2019 r.	– ustawa z 11.09.2019 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. poz. 2019 ze zm.)
p.z.p. z 2004 r.	– ustawa z 29.01.2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1843 ze zm.)
u.k.w.h.	– ustawa z 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2019 r. poz. 2204)
u.o.z.	– ustawa z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. z 2020 r. poz. 638)
ustawa o tarczy antykryzysowej	– ustawa z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842 ze zm.)

Czasopisma i publikatory

Acta Uwr	– Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo
Biul. SAKa	– Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Katowicach
Dz.U.	– Dziennik Ustaw
KPP	– Kwartalnik Prawa Prywatnego
LEX	– System Informacji Prawnej LEX
Mon. Praw.	– Monitor Prawniczy
NP	– Nowe Prawo
OSA	– Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
OSAB	– Orzecznictwo Sądów Apelacji Białostockiej
OSN	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNAPiUS	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNC	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSNCK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna i Izba Karna
OSNCP	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSNC-ZD	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna – Zbiór Dodatkowy
OSP	– Orzecznictwo Sądów Polskich
OSPika	– Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OSSG	– Orzecznictwo Sądów w Sprawach Gospodarczych
OTK-A	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Seria A
Pal.	– Palestra
PiP	– Państwo i Prawo
PPC	– Polski Proces Cywilny
PPH	– Przegląd Prawa Handlowego
PS	– Przegląd Sądowy
PUG	– Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego
PZP	– Prawo Zamówień Publicznych
Rej.	– Rejent
RPEiS	– Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
SP	– Studia Prawnicze
SP-E	– Studia Prawno-Ekonomiczne
SPP	– Studia Prawa Prywatnego
ST	– Samorząd Terytorialny
St. Cyw.	– Studia Cywilistyczne
St. Iur.	– Studia Iuridica
TPP	– Transformacje Prawa Prywatnego
ZNUŁ	– Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne

Inne

SA	– sąd apelacyjny
SN	– Sąd Najwyższy
SO	– sąd okręgowy
SW	– sąd wojewódzki
TK	– Trybunał Konstytucyjny

WSTĘP

Słowa te piszę w trakcie trwającej jeszcze pandemii wirusa COVID-19. Wydarzenia, które nastąpiły w Polsce od marca 2020 r. (a w niektórych krajach jeszcze wcześniej), pokazały, że funkcjonowanie społeczeństwa jest narażone na wiele zagrożeń i nigdy nie można przewidzieć, kiedy nastąpi zdarzenie dezorganizujące całe życie społeczne. Z punktu widzenia przedstawiciela nauki prawa, wpływ epidemii był zauważalny choćby w postaci – istotnie utrudniającego badania naukowe – zamknięcia bibliotek lub ograniczenia ich działalności.

W sferze prawnej te niespodziewane zmiany w życiu społecznym odnoszą się w pierwszej kolejności do kwestii regulowanych przez prawo cywilne, jako „prawo dnia codziennego”¹. Z jednej strony więc stosunki cywilnoprawne wydają się najbardziej podatne na jakiegokolwiek zmiany w funkcjonowaniu społeczeństwa, z drugiej zaś strony to właśnie w regulacjach prawa cywilnego należy szukać podstawowego instrumentu przeciwdziałającego skutkom nagłych wydarzeń w życiu społecznym, albo – przynajmniej – minimalizującego je.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest więc przeanalizowanie instrumentów prawa cywilnego mających na celu dostosowanie materii regulowanej przez prawo cywilne do najróżniejszych nadzwyczajnych wydarzeń, które mogą dotknąć wspólnotę, która tym prawem cywilnym się rządzi (ale także jednostki, które na tę wspólnotę się składają). Sposób, w jaki to dostosowanie się odbywa, jest różny, uzależniony od tego, jakiej gałęzi prawa cywilnego i jakiej kwestii on dotyczy. W prawie zobowiązań będzie to zatem przede wszystkim modyfikacja treści stosunku zobowiązaniowego, w prawie odpowiedzialności odszkodowawczej modyfikacja zakresu pokontraktowych obowiązków podmiotów prawa cywilnego i zdarzeń, za które one odpowiadają. W zakresie prawa osobowego, rzeczowego czy spadkowego owa reakcja prawa cywilnego na sytuacje nadzwyczajne przejawiać się będzie w skonstruowaniu instytucji prawnych, których celem jest umożliwienie funkcjonowania życia społecznego w ekstraordynaryjnych warunkach.

Tytuł niniejszej pracy *Wpływ sytuacji kryzysowych na stosunki cywilnoprawne* wymaga wstępnych wyjaśnień, zarówno jeśli chodzi o jego pierwszą, jak i drugą część. Pojęcie

¹ A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2010, s. 11.

sytuacji kryzysowych, tak samo zresztą jak samo pojęcie kryzysu, nie jest terminem znanym prawu cywilnemu. Prawo cywilne posługuje się pojęciem „nadzwyczajnej zmiany okoliczności”, „nadzwyczajnej zmiany stosunków”, „siły wyższej”, „stanu wyższej konieczności”, ale nie pojęciem kryzysu. Zarazem jednak każde z nich ma ściśle, ograniczone znaczenie. Nie każdy przypadek nadzwyczajnej zmiany stosunków będzie wobec tego stanowił siłę wyższą, podobnie jak nie tylko siła wyższa będzie uzasadniać istnienie stanu wyższej konieczności. Pojęcia nadzwyczajnej zmiany okoliczności i stanu wyższej konieczności są do siebie zupełnie nieprzystosowalne, gdyż odnoszą się do różnych instytucji prawa cywilnego. Ponadto trzeba zwrócić uwagę, że w prawie osobowym pojawia się bardziej konkretna przesłanka: zaginięcia podczas zagrożenia dla życia czy wojny. Podobnymi (lecz nie identycznymi) pojęciami będzie się – w kontekście testamentów szczególnych – posługiwać prawo spadkowe. Stąd też praca mająca na celu omówienie wszystkich tych przypadków, gdy prawo cywilne reaguje na jakieś nadzwyczajne czy nietypowe zdarzenie, musiała odwoływać się do pojęcia obejmującego swoim zakresem wszystkie takie przypadki.

Dlatego też tytułowe pojęcie „sytuacji kryzysowej” zwanej także w toku niniejszej pracy z przyczyn stylistycznych „sytuacją nadzwyczajną” należy rozumieć z jednej strony potocznie², a z drugiej – w kontekście opisanych w niniejszej pracy instytucji. Jej rozumienie wymaga zatem pewnych uwag. Słowo „kryzys” w języku polskim oznacza m.in. „sytuację niekorzystną dla kogoś lub czegoś”³ ewentualnie „moment, okres przełomu”⁴. Definicje nie odpowiadają wprost znaczeniu, w jakim pojęcia sytuacji kryzysowej będzie się używać w niniejszej pracy, oddają jednak najistotniejsze jej elementy. Sytuacją kryzysową będzie więc sytuacja szczególna i nietypowa, a zatem w tym znaczeniu nadzwyczajna. Przede wszystkim w pojęciu tym mieszczą się zagadnienia szeroko pojętej nadzwyczajnej zmiany stosunków czy siły wyższej. Będą to zatem okoliczności, których w normalnym toku spraw podmiot prawa cywilnego nie musi brać pod uwagę. W zakresie pojęcia sytuacji kryzysowej będą więc mieścić się takie przypadki, jak katastrofy naturalne, epidemie, wojny, zamieszki czy kryzysy gospodarcze. Należy jednak pamiętać, że ponieważ nie jest to termin języka prawnego, lecz stanowi uogólnienie hipotez różnych instytucji prawa cywilnego, pojęcie sytuacji kryzysowej w sferze normatywnej nie jest jednolite. Inne przesłanki będą umożliwiać powołanie się na nadzwyczajną zmianę stosunków, inne prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, a inne – uzasadniać sporządzenie testamentu ustnego. Dlatego też precyzyjna definicja tego pojęcia jest zarazem niemożliwa, jak i zbędna. Wyznaczają

² Zbieżność użytego w niniejszym opracowaniu terminu z pojęciem użytym w tytule tzw. ustawy o tarczy antykryzysowej (ustawa z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, Dz.U. poz. 1842 ze zm.) jest przypadkowa. Sytuacją kryzysową w rozumieniu niniejszej pracy jest nie tylko sytuacja związana z epidemią COVID-19.

³ M. Szymczak (red.) *Słownik języka polskiego*, t. 3, A–K, Warszawa 1984, s. 1066.

⁴ W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/kryzys;5444268.html> (dostęp: 4.01.2021 r.).

bowiem opisane w niniejszej pracy instytucje. Sytuacji kryzysowych nie da się utożsamiać ze stanami nadzwyczajnymi wskazanymi w art. 228 ust. 1 Konstytucji RP⁵, choć oczywiście okoliczności uzasadniające wprowadzenie każdego z tych stanów, a także stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii, o których mowa w ustawie z 5.12.2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi⁶, będą stanowić sytuacje kryzysowe. Nie oznacza to jednak, że automatycznie będą one umożliwiały odwołanie się do instytucji opisanych w niniejszej pracy.

Instytucje te mają zresztą różny charakter. Nadzwyczajna zmiana okoliczności czy siła wyższa stanowią wprost regulacje nadzwyczajnych i – zasadniczo – nieprzewidywalnych zdarzeń. Z kolei okoliczności uzasadniające uznanie zaginionego za zmarłego albo sporządzenia testamentu ustnego niekoniecznie muszą mieć charakter sytuacji kryzysowych, jednak w sytuacjach kryzysowych (przynajmniej niektórych) znaczenie tych regulacji wzrasta. Podobnie będzie np. z niemożliwością świadczenia – nie jest to wprost regulacja dotycząca sytuacji nadzwyczajnych i znajdzie zastosowanie również w normalnym biegu spraw, jednak nie ulega wątpliwości, iż wystąpienie określonych sytuacji kryzysowych zwiększa prawdopodobieństwo, że określone świadczenie stanie się niemożliwe do spełnienia. Z tej przyczyny pojęciu sytuacji kryzysowych nie da się nadać ścisłych ram, niemniej możliwe jest wskazanie instytucji prawa cywilnego, które się do tego pojęcia – przynajmniej po części – odnoszą. Trzeba jednak pamiętać, że sytuacja kryzysowa, a zatem nadzwyczajna okoliczność uzasadniająca skorzystanie z jednej z omówionych w niniejszym opracowaniu instytucji, może w konkretnym wypadku nie mieć cechy powszechności, lecz stanowić nadzwyczajne i nietypowe wydarzenie jedynie w życiu konkretnej osoby, np. zapadnięcie na ciężką chorobę, zaginięcie w związku z podróżą morską itp. Przyjęty w niniejszej pracy termin sytuacji kryzysowej nie stanowi zatem zamkniętego i ścisłego katalogu pojęć (zdarzeń prawnych), lecz raczej typologiczną sumę różnych przypadków o charakterze nadzwyczajnym, które uzasadniać będą zastosowanie jednej z omówionych instytucji prawnych.

Wyjaśnienia wymaga także pojęcie „prawo cywilne”. Jest ono bowiem intuicyjnie zrozumiałe dla każdego prawnika, jednak jego granice pozostają płynne. Upraszczając, można uznać, że pojęcie prawa cywilnego rozumiane jest dwojako. Według pierwszej grupy poglądów, pojęcie „prawo cywilne” tożsame jest z pojęciem prawa prywatnego, według zaś drugiej – jest ono trzonem prawa prywatnego, jednak o wyrażnie od niego węższym zakresie⁷. Rozstrzyganie tego sporu przekracza ramy niniejszego wstępu i całej pracy. Zarazem jednak należy stwierdzić, że badanie instytucji mających na celu dostosowanie sytuacji podmiotów prawa cywilnego do sytuacji kryzysowych lub mogących w takim celu mieć zastosowanie w całym obszarze prawa prywatnego, przerasta nie tylko

⁵ Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.

⁶ Dz.U. z 2020 r. poz. 1845 ze zm.

⁷ Pomijając w tej kwestii literaturę obcojęzyczną i rozumienie omawianych pojęć w nauce prawa państw obcych, na gruncie prawa polskiego pogląd o węższym znaczeniu pojęcia „prawo cywilne” wobec

niniejsze opracowanie, ale też ramy przyjęte dla opracowań monograficznych w ogóle. Dlatego też przedmiotem badań zawartych w niniejszej pracy są jedynie instytucje uregulowane w Kodeksie cywilnym. Inne ustawy, takie jak Prawo zamówień publicznych⁸ czy tzw. ustawa o tarczy antykryzysowej⁹, zostały uwzględnione tylko w takim zakresie, w jakim modyfikują treść lub zakresy stosowania instytucji przewidzianych w Kodeksie cywilnym. Wyjątek uczyniono wyłącznie dla instytucji stwierdzenia zgonu, która – jak wiadomo – została uregulowana wyłącznie w ustawie procesowej (w Kodeksie postępowania cywilnego), jednak jej związek z uznaniem za zmarłego jest na tyle silny, że rezygnacja z omówienia tej kwestii czyniłaby niniejszą pracę niekompletną.

Powyższe ograniczenie badań wyłącznie do zakresu Kodeksu cywilnego powoduje, że poza nimi znalazły się takie istotne materie, jak np. kwestie administracyjnej ingerencji w prawo własności, naprawienia szkody związanej z działaniem administracji w celu zwalczania sytuacji kryzysowych¹⁰, w tym naprawienia szkody wyrządzonej w związku z wprowadzeniem stanu nadzwyczajnego¹¹.

Podstawową tezę niniejszej pracy jest to, że prawo cywilne posiada w swe instytucje niejako „wszczepione” konstrukcje mające na celu reakcję na sytuacje kryzysowe. Czasem przyjmują one postać szczególnych instytucji, takich jak np. klauzula *rebus sic stantibus*, czasem zaś mieszczą się w konstrukcjach ogólnych, takich jak pojęcie winy czy niemożności spełnienia świadczenia. Prawo cywilne nie jest systemem stworzonym wyłącznie na spokojne czasy, lecz z powodzeniem może regulować stosunki społeczne także w czasach burzliwych, chociażby podczas wojny (czego przykładem jest m.in. testament wojskowy czy przepisy o uznaniu za zmarłego osoby zaginionej podczas wojny). Dostosowywanie regulacji prawa cywilnego do konkretnych szczególnych sytuacji, jak miało to miejsce ostatnio przy okazji ustawy o tarczy antykryzysowej nie jest zatem konieczne.

pojęcia „prawo prywatne” wyrazili m.in.: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 19; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019, s. 6; A. Brzozowski, W. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo...*, s. 22–25. Pogląd o synonimiczności obu pojęć wyrazili: M. Safjan [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 1, M. Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 52–56; A. Doliwa [w:] M. Załucki (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019, art. 1, nb 5; R. Szczepaniak [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2018.

⁸ Ustawa z 29.01.2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1843 ze zm.).

⁹ Ustawa z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842 ze zm.).

¹⁰ Por. J. Parchomiuk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za legalne działania administracji publicznej*, Warszawa 2007.

¹¹ Ustawa z 22.11.2002 r. o wyrównywaniu strat majątkowych wynikających z ograniczenia w czasie stanu nadzwyczajnego wolności i praw człowieka i obywatela (Dz.U. Nr 233, poz. 1955).

Ta elastyczność prawa cywilnego powoduje, że wiele instytucji prawa cywilnego daje się interpretować w kontekście sytuacji kryzysowej. W niniejszej pracy dokonano wyboru tych instytucji i pojęć prawa cywilnego, które w mojej ocenie są w najwyższym stopniu ukierunkowane na reagowanie na sytuacje kryzysowe albo których zastosowanie w celu reakcji na sytuacje kryzysowe będzie najczęstsze. Nie oznacza to jednak, że w ramach prawa cywilnego nie da się wskazać również innych instytucji, które mogłyby w sytuacji kryzysowej znaleźć szczególne i ważne zastosowanie. Wybór zawarty w niniejszym opracowaniu jest wyborem subiektywnym. Przy jego dokonywaniu kierowałem się tym, aby wybrać z jednej strony konstrukcje prawne odnoszące się wprost do jakichś (niekoniecznie wszystkich) sytuacji kryzysowych, a z drugiej strony te z instytucji ogólnych, których znaczenie w czasie sytuacji nadzwyczajnych może być największe. Pomiąłem jednak te, na które wystąpienie sytuacji kryzysowych będzie miało wpływ mniejszy, choćby nawet znajdowały wtedy zastosowanie.

Książka niniejsza podzielona jest na cztery zasadnicze rozdziały. Nie są one różne, jako że różna objętościowo jest tematyka, której są poświęcone. Nie odpowiadają one bezpośrednio również systematyce Kodeksu cywilnego, chociaż w istocie są jej podporządkowane. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sytuacje nadzwyczajne będą wywierać największy wpływ na prawo zobowiązań, zwłaszcza na prawo umów, czego wyrazem jest chociażby pojęcie klauzuli *rebus sic stantibus*. Dlatego też część niniejszej pracy poświęcona zagadnieniom prawa zobowiązań jest najobszerniejsza. Odmienność tematyki umów od zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej spowodowała podzielenie tych zagadnień – choć mieszczących się w zakresie księgi trzeciej Kodeksu cywilnego – na dwa rozdziały. Z drugiej zaś strony zagadnienia części ogólnej (poza terminami) prawa rzeczowego i prawa spadkowego znalazły się w jednym rozdziale, ponieważ w przeciwnym razie konieczne byłoby skonstruowanie rozdziałów ograniczających się do omówienia jednej, relatywnie krótkiej instytucji. Mimo to podział niniejszej pracy na rozdziały nie ma charakteru przypadkowego. Mają one na celu pogrupować omawiane instytucje prawne w większe części.

W pierwszej kolejności omówiono zagadnienia wpływu sytuacji kryzysowych na bieg terminów. Rozdział I jest krótki i łamie wspomnianą wyżej zasadę, by w ramach jednego rozdziału mieścić omówienie więcej niż jednej instytucji prawa cywilnego. Wyodrębnienie terminów wynika jednak z tego powodu, że zagadnienia skutków upływu czasu i jego liczenia przenikają całe prawo cywilne. Zawarte w tym rozdziale uwagi będą miały zatem zastosowanie do wszystkich omówionych w dalszej części niniejszego opracowania instytucji. Rozdział I poświęcony jest biegowi wszystkich terminów w prawie cywilnym, tj. terminom przedawnienia, zasiedzenia, przemilczenia i terminom zawitym, a także umownym terminom spełnienia świadczenia (lub jego części) oraz wpływowi sytuacji kryzysowych na ich bieg. Uwzględnienie sytuacji kryzysowych w przypadku liczenia terminów jest jednym z najistotniejszych i mających powszechne znaczenie dla całego prawa cywilnego (a szerzej – prywatnego) kwestii. Uprawnień i obowiązków,

które nie są w żaden sposób związane z biegiem terminów, jest bowiem bardzo mało. Nieuwzględnianie więc sytuacji kryzysowych w tym przypadku może prowadzić do pozbawienia podmiotu prawa cywilnego uprawnień albo możliwości ich dochodzenia albo też skutkować obciążeniem odpowiedzialnością z tytułu niewykonania zobowiązania w terminie (odpowiedzialnością za zwłokę). Uwzględnienie sytuacji kryzysowej następuje w tym miejscu poprzez odwołanie się do pojęcia siły wyższej jako okoliczności wstrzymującej rozpoczęcie biegu lub zawieszającej bieg terminu przedawnienia (oraz – przy odpowiednim zastosowaniu – także terminów zawitych). Szczególną rolę pełnią tu przepisy zawarte w ustawie o tarczy antykryzysowej.

W kolejnym rozdziale omówiony został wpływ sytuacji kryzysowych na prawo umów. Daje się on ująć w dwie podstawowe kategorie zagadnień, w zależności od sposobu reakcji systemu prawnego na występującą sytuację kryzysową. Pierwszą grupą instytucji są te, które przewidują możliwość sądowego dostosowania treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego (lub wyjątkowo – jego rozwiązanie), a zatem wymagają konstytutywnej ingerencji ze strony organu państwowego. W jej ramach szczególne znaczenie ma problematyka szeroko rozumianej nadzwyczajnej zmiany okoliczności. Są to kwestie, które wprost dotyczą dostosowania istniejącego stosunku prawnego do sytuacji nadzwyczajnych i w potocznym rozumieniu nierozzerwalnie się z nimi łączą. W ramach tych zagadnień należy rozpatrywać klauzulę *rebus sic stantibus sensu stricto* (art. 357¹ k.c.), waloryzację sadową (art. 358¹ § 3 k.c.) oraz szczególne przypadki uregulowania zmiany stosunków w umowie o dzieło, w umowie dzierżawy i w umowie renty. Ponadto do omawianej kategorii przypadków, w których wystąpienie siły wyższej uzasadnia żądanie dokonania zmiany lub rozwiązania stosunku zobowiązaniowego przez sąd, należy zagadnienie wyzysku. Chociaż bowiem sama możliwość dopuszczenia się przez określoną osobę wyzysku nie jest uzależniona od wystąpienia sytuacji kryzysowej, to jednak wystąpienie sytuacji kryzysowej (np. wojny, kryzysu gospodarczego czy epidemii) może w istotny sposób zwiększać podatność uczestników obrotu cywilnoprawnego na wyzysk (powszechnie znane są przypadki wyzysku spowodowanego chociażby brakami aprowizacyjnymi, jakie mają miejsce podczas wojen).

Drugą kategorią konstrukcji prawnych omówionych w rozdziale II są sytuacje, w których wystąpienie sytuacji kryzysowej nie będzie wymagało interwencji sądu, lecz w których skutek wywołany sytuacją kryzysową (a dokładnie: jej wpływem na zobowiązanie) nastąpi z mocy prawa. Ta kategoria obejmuje przypadki niemożliwości świadczenia, zarówno pierwotnej, jak i następczej, ale w każdym razie – niezawinionej przez dłużnika. Podobnie jak w przypadku wyzysku, niemożliwość świadczenia może nastąpić niezależnie od występowania sytuacji kryzysowych, jednak sytuacje kryzysowe ryzyko niemożliwości świadczenia (zwłaszcza, ale nie wyłącznie – niemożliwości następczej) będą zwiększać. Najlepszym tego przykładem były ograniczenia w możliwości prowadzenia działalności gospodarczej (a zatem: spełniania świadczeń) wprowadzone w związku z walką z pandemią COVID-19.

Rozdział III także poświęcony jest zagadnieniom prawa zobowiązań, tj. kwestiom odpowiedzialności odszkodowawczej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wystąpienie sytuacji nadzwyczajnych będzie miało wpływ na ryzyko wyrządzenia szkody oraz na treść obowiązku odszkodowawczego. W pierwszej kolejności w rozdziale tym zostanie omówiony wpływ sytuacji kryzysowych na odpowiedzialność deliktową. Nie będzie on jedynie ograniczał się do wyłączenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone z powodu wystąpienia siły wyższej, ale również będzie miał wpływ na modyfikację wzorca należytej staranności (czy ostrożności), jaka stanowi podstawę odpowiedzialności za winę nieumyślną. Wystąpienie sytuacji kryzysowej może bowiem uzasadniać zachowanie, które w normalnym toku spraw byłoby uznane za sprzeczne z wymaganą starannością i ostrożnością w stosunkach międzyludzkich, a tym samym – za bezprawne i zawinione. W podobny sposób sytuacje kryzysowe będą modyfikować zakres obowiązków dłużnika (przede wszystkim powodować, że spełnienie świadczenia będzie wymagać od niego staranności wyższej niż mieszcząca się w treści wiążącego go zobowiązania). Tym samym więc sytuacje kryzysowe mogą wpływać na zakres obowiązków stron, a w konsekwencji na zakres odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Ostatni rozdział poświęcony jest instytucjom zawartym w pozostałych księgach Kodeksu cywilnego, które mogą znaleźć zastosowanie w sytuacjach kryzysowych. Poza uznaniem za zmarłego osoby zaginionej podczas wojny czy działań wojennych (art. XXVIII–XXX p.w.k.c.) oraz testamentem wojskowym, pozostałe omówione instytucje nie mają ściśle „kryzysowego” charakteru. Pojawienie się sytuacji nadzwyczajnej może jednak zwiększać prawdopodobieństwo wystąpienia stanów faktycznych mieszczących się w hipotezach zastosowania omawianych instytucji. Sytuacje nadzwyczajne mogą bowiem zwiększać ryzyko zaginięcia, uzasadniać użycie, uszkodzenie lub zniszczenie cudzej rzeczy albo powodować zagrożenie dla życia lub niemożliwość sporządzenia testamentu w zwykłej formie, co stanowi okoliczności uzasadniające sporządzenie testamentu ustnego.

Zasadniczą metodą badawczą przyjętą w niniejszej pracy jest metoda dogmatyczna. Zastosowano zarówno metodę wykładni literalnej, jak i wykładni systemowej czy celowościowej, nie wprowadzając między nimi hierarchii (nie przyjęto zatem prymatu wykładni językowej nad innymi metodami wykładni). Za miernik prawidłowości dokonanej wykładni przyjęto słuszność uzyskanej w wyniku tej wykładni normy prawnej oraz jej spójność z systemem prawa cywilnego. Oczywiście zdaję sobie sprawę z subiektywnego charakteru pojęcia „słuszność”, uważam jednak, że słuszność powinna być zawsze celem wykładni i miernikiem jej prawidłowości (co nie oznacza, że uważam, iż nie istnieją w prawie normy sprzeczne z zasadami słuszności, jednak do takiego wniosku można dojść dopiero jeśli kombinowane metody wykładni nie są w stanie doprowadzić do normy słusznej albo też – w zależności od przyjętej metody – doprowadzają do rezultatów sprzecznych).

Metody prawnoporównawcza oraz historycznoprawna, które w istocie są przejawami tej samej metody badawczej, jaką jest odwoływanie się do innych rozwiązań legislacyjnych (albo jurydycznych tam, gdzie interesujące nas kwestie nie są regulowane przez prawo stanowione), występujących w innym czasie lub w innym miejscu i wykorzystywanie ich do wykładni lub oceny prawa polskiego¹², zostały wykorzystane w ograniczonym zakresie. Wynika to przede wszystkim z ram niniejszej pracy, które – i tak dość obszerne, jak na przyjęte dla tego typu wypowiedzi naukowej standardy – nie pozwalały na dogłębne przedstawienie rozwiązań przyjętych w innych systemach prawa cywilnego albo na innych etapach rozwoju prawa polskiego. Ponadto niejednorodność omawianych instytucji prawnych wyklucza jakiegokolwiek analizy o charakterze ogólnym. Nie oznacza jednak, że metody prawnoporównawcza i historycznoprawna zostały w niniejszej książce pominięte. Wnioski z nich płynące będą przywoływane wszędzie tam, gdzie będzie to miało znaczenie dla zrozumienia rozwiązania przyjętego w prawie polskim albo dla wykładni składających się na to rozwiązanie przepisów. Podobnie rzecz ma się z wykorzystaniem literatury obcej – przywołano przede wszystkim te stanowiska nauki, które miały charakter ogólny i odwoływały się do funkcji czy sensu określonych instytucji *in abstracto*, bez wnikania w stanowiska względem rozwiązań legislacyjnych określonych państw. Jak wspomnieliśmy, na dogłębną analizę nie było miejsca, przywołania przypadkowe nosiłyby zaś piętno arbitralności.

Z tej przyczyny w toku zawartych w niniejszej pracy analiz odwoływano się przede wszystkim do piśmiennictwa polskiego. Z uwagi na – wspomniane wyżej – ograniczenie w możliwości korzystania z bibliotek, niejednokrotnie konieczne było przywoływanie publikacji, które wyszły drukiem, na podstawie ich elektronicznych wersji zawartych w systemach LEX i Legalis. Miało to miejsce wszędzie tam, gdzie zamiast odwołania do odpowiedniej strony publikacji, wskazano odesłanie do jednostki redakcyjnej (rozdziału, punktu, numeru bocznego itp.).

Celem niniejszej publikacji było przedstawienie polskiego prawa cywilnego (ale i prawa cywilnego w ogólności, jako że omówione instytucje nie są – zasadniczo – obecne wyłącznie w prawie polskim) jako systemu elastycznego i – ze swej istoty – przygotowanego na wyzwania, jakie niesie ze sobą zarówno natura, jak i życie społeczne. Pokazanie, że pozornie różne instytucje łączy ten sam cel, jakim jest zapewnienie funkcjonowania społeczeństwu w „ciężkich czasach”. Wykazanie, że za wszystkimi omówionymi instytucjami stoi ten sam cel, jakim jest rozłożenie ryzyka i ciężaru konsekwencji sytuacji kryzysowych na obie strony stosunku cywilnoprawnego, a przynajmniej nieobarczanie tym ryzykiem jednej ze stron oraz na uwzględnianiu interesów wszystkich, których interesu ta sytuacja dotyczy. Wyrazem owej troski o wyważenie interesu będzie nie tylko nakaz uwzględniania interesów obu stron przy wyrokowaniu na podstawie art. 357¹ k.c.,

¹² Por. uwagi o związku historii prawa i badań prawnoporównawczych wyrażone przez J. Gordley’a, *Comparative Law and Legal History* [w:] M. Reimann, R. Zimmermann (red.), *The Oxford Handbook to Comparative Law*, Oxford 2008, s. 754–773.

ale także odpowiednie uregulowanie przepisów dotyczących uznania za zmarłego, by uwzględniając interesy bliskich zaginionego i innych osób przejawiające się w uregulowaniu jego sytuacji prawnej, uszanować również interesy samego zaginionego. Oczywiście to wyważenie interesów i kierowanie się słusznym rozłożeniem konsekwencji sytuacji kryzysowych na wszystkich zainteresowanych nie zawsze i nie w pełni zostało zrealizowane, jednak – jak się wydaje – stanowi ono zarówno element wspólny omawianych instytucji, jak i dyrektywę wykładni wszystkich omówionych w niniejszej pracy norm.

Autorowi pozostaje mieć nadzieję, że powyższe cele udało się zrealizować i Czytelnikowi omówione w niniejszej książce instytucje prawne, mimo swoich różnic, ukażą się jako element większej całości i wyraz zbliżonych założeń aksjologicznych.

Na zakończenie pragnę podziękować Mojej Żonie Katarzynie za wsparcie i cenne uwagi, jakich nie skąpiła mi w toku przygotowywania przeze mnie tego opracowania.

Rozdział I

WPŁYW SYTUACJI KRYZYSOWYCH NA BIEG TERMINÓW

1. Terminy w prawie cywilnym – wzmianka

Prawo cywilne reguluje stosunki prawne charakteryzujące się niejednokrotnie „długim trwaniem”. Zdarzenia cywilnoprawne to często procesy rozłożone na długich odcinkach czasu (sam proces negocjacji skomplikowanej umowy może trwać kilka miesięcy). Również wykonywanie uprawnień przyznanych przez prawo cywilne zazwyczaj nie ogranicza się do jednorazowego zachowania. Z drugiej strony jednak „wieczyste” trwanie uprawnień czy sytuacji prawnych może – zwłaszcza w sytuacji niekorzystania z nich przez uprawnionych – powodować niepewność dla obrotu prawnego. Wyrazem powyższego napięcia jest uzależnienie bytu albo możliwości korzystania z odpowiednich praw od upływu czasu. Instytucja ta w polskim prawie nazywa się „dawność”.

Pojęcie dawności nie jest współcześnie terminem języka prawnego. Składają się na nią obecnie cztery odrębne instytucje: zasiedzenie, przedawnienie, przemilczenie i terminy zawite. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na głębszą analizę tych pojęć. Zostaną one więc jedynie naszkicowane. Można stwierdzić, że podstawowym celem zasiedzenia i przemilczenia jest uzgodnienie istniejącego stanu faktycznego ze stanem prawnym poprzez dostosowanie stanu prawnego do faktów. Z kolei przedawnienie i terminy zawite służą stabilizacji stosunków prawnych poprzez uzależnienie możliwości korzystania z uprawnień od upływu czasu i ograniczające istnienie uprawnień „wieczystych”. Wszystkie one stanowią swoistą „sankcję” bierności i niekorzystania przez uprawnionego ze swoich praw podmiotowych¹, co czasem nazywane jest „dyscyplinowaniem uprawnionego”². Wydaje się, że skupienie się na skutkach, jakie dawność wywołuje dla uprawnionego, lepiej pokazuje wspólny trzon tych instytucji, niż ujmowanie

¹ P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2017, art. 117, nb 1.

² A. Brzozowski [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2018, art. 117, nb 2.

ich jako sposobu nabycia korzyści przez inną osobę³. W istocie bowiem korzyści te są różnego rodzaju, czasem nawet mogą być dość iluzoryczne, jak w przypadku terminów zawitych (jest to korzyść polegająca na tym, że dotychczasowy uprawniony nie będzie mógł skorzystać ze swojego uprawnienia, a tym samym – podważyć sytuacji prawnej aktualnego uprawnionego⁴).

Instytucje dawności dzieli się na dwie grupy, w zależności od skutków, jakie wywołują – na przedawnienie nabywcze i przedawnienie umarzające⁵. Cechą pierwszej grupy, do której należy zasiedzenie i przemilczenie, jest nabycie przez osobę dotychczas nieuprawnioną.

Zasiedzenie jest instytucją prawa rzeczowego i prowadzi do nabycia określonego prawa (w praktyce: własności, użytkowania wieczystego albo służebności) na skutek samego tylko posiadania samoistnego rzeczy. Tym samym służy ono do uzgadniania stanu prawnego ze stanem faktycznym, z przyznaniem pierwszeństwa temu drugiemu, i tym samym gwarantowania pewności stanu prawnego⁶. Po upływie określonego czasu (30 lat w przypadku posiadania w złej wierze i 20 lat w przypadku posiadania w dobrej wierze) prowadzi ono zarazem do wygaśnięcia dotychczasowego prawa (w przypadku zasiedzenia własności albo użytkowania wieczystego) albo do jego ograniczenia (w przypadku zasiedzenia służebności), jak i do powstania nowego prawa po stronie zasiadającego (nawet jeśli przedmiotem zasiedzenia jest prawo już istniejące, to zasiedzenie nie powoduje przejścia istniejącego prawa na zasiadającego, lecz wygaśnięcie dotychczasowego prawa i powstanie prawa nowego; zasiedzenie ma bowiem charakter nabycia pierwotnego).

Podobny cel i charakter ma przemilczenie. Odnosić się ono może zarówno do praw rzeczowych, jak i do innych uprawnień. Można powiedzieć, że w porównaniu z zasiedzeniem inaczej są rozłożone akcenty. Do zasiedzenia potrzebna jest bowiem aktywność zasiadającego (posiadanie samoistne rzeczy lub służebności), zaś do przedawnienia wystarczy bierność dotychczasowego uprawnionego. Przemilczenie także jednak jak zasiedzenie prowadzi nie tylko do wygaśnięcia prawa, ale i do nabycia prawa przez kogoś innego.

Kategoria tzw. przedawnienia umarzającego, które obejmuje przedawnienie i terminy zawite, jest bardziej niejednorodna, jeżeli chodzi o skutki prawne, jakie w ich przypadku

³ Tak B. Kordasiewicz [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2, Z. Radwański, A. Olejniczak (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019, s. 701–702.

⁴ Np. upływ terminu na uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli powoduje niemożliwość powoływania się po tym czasie na to, że oświadczenie woli zostało złożone pod wpływem wady. W normalnym biegu spraw strona każdej czynności prawnej w ogóle nie zauważa, że z upływem tego terminu cokolwiek zyskała.

⁵ B. Kordasiewicz [w:] Z. Radwański (red.), *System...*, t. 2, s. 701.

⁶ J. Gordley, *Foundations of Private Law*, Oxford 2006, s. 141–145.

wywołuje upływ czasu. To, co je łączy, to to, że prowadzą one do pozbawienia uprawnionej możliwości efektywnej realizacji swojego prawa podmiotowego⁷.

Terminy zawite odnoszą się do różnych uprawnień przyznanych przez prawo cywilne, niekoniecznie do roszczeń. Jest rzeczą oczywistą, że uprawnienia (np. do uchylenia się od skutku prawnego oświadczenia woli) nie mogą trwać bezterminowo. Potrzeby obrotu domagają się bowiem stabilizacji⁸. Ponieważ brak regulacji ogólnej, uprawnienie będzie podlegało terminowi zawitemu, tylko jeśli ustawa tak wskazuje. Wskazuje się, że ponieważ wszystkie terminy prawa materialnego (a zatem odnoszące się do praw podmiotowych, a nie do uprawnień procesowych) są albo terminami zawitymi, albo terminami przedawnienia, terminami zawitymi są te, które nie są terminami przedawnienia⁹. To pozornie oczywiste stwierdzenia ma sens poznawczy, gdyż ustawodawca wprost określa terminy, które są terminami przedawnienia, zaś zasadniczo nie używa pojęcia „termin zawity”. Jednak tym, co pozwala wyróżnić termin zawity jest również skutek, jaki wywiera upływ tego terminu i który jest zazwyczaj wprost wskazany w przepisie ustalającym taki termin. Dlatego też istotą terminów zawitych jest spowodowanie wygaśnięcia uprawnienia po upływie określonego czasu¹⁰. Skutek upływu terminu zawitego następuje z mocy prawa, w związku z czym nie można zrzec się tego skutku¹¹.

Od wszystkich powyżej opisanych instytucji odróżnia się przedawnienie, choć i ono służy – tak jak terminy zawite – stabilizacji obrotu prawnego¹². Wydaje się, że termin przedawnienia ma służyć przede wszystkim ochronie dłużnika, który po upływie czasu

⁷ B. Kordasiewicz [w:] Z. Radwański (red.), *System...*, t. 2, s. 701, uważa, że instytucje te łączy niemożność uzyskania ochrony prawnej. Takie uogólnienie pomija jednak zasadniczą różnicę między skutkiem przedawnienia a skutkiem upływu terminu zawitego, o której mowa poniżej.

⁸ W przypadku terminów zawitych interes publiczny przeważa nad interesem indywidualnym; por. P. Gallo, *Introduzione al diritto comparato*, Torino 2003, s. 521; F. Sporek, A. Stępień-Sporek, *Przedawnienie i terminy zawite*, Warszawa 2009, rozdz. III, pkt 1.1.; A. Stępień-Sporek, *Terminy zawite – czy potrzebna jest nowa regulacja?*, PS 2009/1, s. 75. Wskazuje się też, że przedawnienie umarzające służy utrzymaniu porządku społecznego (*l'ordre social*); zob. J. François, *Les obligations. Régime général* [w:] Ch. Larroumet, *Traité de droit civil*, Paris 2017, s. 153.

⁹ B. Kordasiewicz [w:] Z. Radwański (red.), *System...*, t. 2, s. 706–707.

¹⁰ J. Gwiazdomorski, *Terminy zawite do dochodzenia roszczeń*, RPEiS 1966/3, s. 99–100; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 367; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 388–389; S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2008, s. 493; A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo...*, s. 264; F. Sporek, A. Stępień-Sporek, *Przedawnienie...*, rozdz. III, pkt 1.1.

¹¹ F. Sporek, A. Stępień-Sporek, *Przedawnienie...*, rozdz. III, pkt 1.2.1.

¹² Szeroko zagadnienie celu instytucji przedawnienia omawiają T. Pałdyna, *Ratio legis przedawnienia*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2006/2, s. 137–153; B. Kordasiewicz [w:] Z. Radwański (red.), *System...*, t. 2, s. 711–715. Por. też K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji przedawnienia w polskim kodeksie cywilnym z 13.04.2018 r. – analiza prawna*, TPP 2019/2, s. 111–113; A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo...*, s. 256; S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 493; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 346; P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks...*, t. 1, art. 117, nb 1–2.

może już nie być w stanie wykazać, że spełnił świadczenie¹³ (a przecież na nim spoczywa ciężar takiego dowodu). O ile terminy zawite odnoszą się do różnego rodzaju uprawnień, jeżeli tylko ustawodawca uznał za właściwe uzależnić je od terminu zawitego, o tyle przedawnienie odnosi się do wszystkich roszczeń majątkowych (o ile nie zostały one wyłączone spod przedawnienia, jak np. roszczenie o wydanie nieruchomości albo o zaniechanie innych naruszeń jej własności – art. 223 § 1 k.c., lub roszczenia ograniczone terminami zawitymi, jak roszczenia z art. 344 § 2 k.c. albo z art. 347 § 2 k.c.¹⁴). Roszczenia majątkowe to roszczenia mające na celu realizację interesu majątkowego uprawnionego¹⁵. Chodzi tu o roszczenie prawnomaterialne, a nie procesowe, w związku z czym nie ulegają przedawnieniu roszczenia o ustalenie¹⁶, zarzuty czy uprawnienia kształtujące¹⁷. W przeciwieństwie do terminów zawitych, przedawnienie nie prowadzi do wygaśnięcia prawa, ale pozbawia je ochrony ze strony władzy publicznej czy systemu prawnego, pozbawiając uprawnionego kompetencji do żądania wsparcia realizacji tego prawa przez państwo¹⁸. Powoduje to, że uprawniony może uchylić się od spełnienia tego roszczenia¹⁹. Taka jest tradycyjna konstrukcja przedawnienia w europejskiej tradycji prawnej, gdzie przedawnienie nie odnosi się do sfery dochodzenia roszczenia, a do jego istnienia²⁰. Przedawnione uprawnienie istnieje²¹, tyle że stanowi ono tzw. zobowiązanie naturalne (dla wierzyciela stanowi roszczenie niezupełne²²). Może być więc ono przedstawione do potrącenia (art. 502 k.c.), być przedmiotem odnowienia (art. 506 k.c.), a jego spełnienie nie stanowi nienależnego świadczenia (art. 411 pkt 3 k.c.). Pozostają też w mocy zabezpieczenia rzeczowe przedawnionej wierzytelności (art. 317 k.c.

¹³ R. Zimmermann, *The Law of Obligations. Roman Foundations of the Civilian Tradition*, Oxford 1996, s. 768.

¹⁴ A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 351. Sąd Najwyższy uznaje również za niepodlegające przedawnieniu roszczenie z art. 231 § 1 k.c.; por. uchwałę SN z 18.03.1968 r., III CZP 15/68, OSNCP 1968/8–9, poz. 138 lub wyrok z 13.12.2007 r., I CSK 364/07, LEX nr 381107. W doktrynie postulowano nawet, by uznać za niepodlegające przedawnieniu roszczenie z art. 231 § 2 k.c.; zob. S. Rudnicki, *Glosa do wyroku SN z 13.12.2007 r.*, I CSK 364/07, PS 2008/8, s. 180–183.

¹⁵ P. Sobołewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks...*, t. 1, art. 117, nb 15; por. uchwałę SN (7) z 17.11.1981 r., III CZP 12/81, OSNCP 1982/4, poz. 44.

¹⁶ Por. wyrok SN z 27.08.1976 r., II CR 288/76, OSNCP 1977/5–6, poz. 91 lub uchwałę SN z 22.11.1972 r., III CZP 83/72, OSNC 1973/7–8, poz. 124.

¹⁷ Por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 350; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 376; P. Machnikowski [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2018, art. 117, nb 3.

¹⁸ Por. za wielu: A. Szpunar, *Z problematyki przedawnienia roszczeń majątkowych*, RPEiS 1974/3, s. 289; S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 499; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 30.

¹⁹ A. Brzozowski [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks...*, t. 1, art. 117, nb 11.

²⁰ Przedawnienie „paraliżuje” roszczenie wierzyciela (P. Tercier, P. Pichonnaz, *Les droit des obligations*, Zurich 2012, s. 348, 357). Nie jest to jedyny model przedawnienia, np. w prawie południowoafrykańskim przedawnienie prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania; zob. R. Zimmermann, *The Law...*, s. 767–769; P. Gallo, *Introduzione...*, s. 514–515.

²¹ M. Mataczyński, M. Saczywko [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2019, art. 117, nb 20.

²² Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 313.

i art. 77 u.k.w.h.²³). Przedawnienie stanowi zasadniczo jedynie zarzut peremptoryjny, a zatem unicestwiający roszczenie wierzyciela, stąd jego skutek – w przeciwieństwie do zasiedzenia, przemilczenia i terminów zawitych – nie następuje z urzędu. Przedawnienie wywiera jednak skutek z mocy samego prawa w stosunku do roszczeń przysługujących przeciwko konsumentowi (art. 117 § 2¹ k.c.). Podniesiono, że skutek w postaci przekształcenia roszczenia w roszczenie niezupełne jest odwoalny, gdyż zarzutu przedawnienia można się zrzec²⁴. W istocie jednak zrzec się można możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia, a zatem możliwości przekształcenia zobowiązania w zobowiązanie naturalne. Dłużnik może zrzec się zarzutu przedawnienia wtedy, gdy zarzut ten powstał (tj. już po upływie terminu przedawnienia), ale zanim dłużnik ten z niego skorzystał, czyli zanim zobowiązanie zostało przekształcone w zobowiązanie naturalne. Wynika to już z samego brzmienia art. 117 § 2 k.c., zgodnie z którym dłużnik może podnieść zarzut przedawnienia, „chyba że się go zrzekł”, co oznacza, że zrzeczenie się musi być uprzednie wobec ewentualnego powołania się na zarzut. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia stanowi bowiem zrzeczenie się kompetencji do podniesienia tego zarzutu²⁵. Gdy więc dłużnik skorzysta z zarzutu przedawnienia, a zatem doprowadzi do przekształcenia się swojego zobowiązania w zobowiązanie naturalne, zrzeczenie się tego zarzutu jest już niemożliwe.

Przedawnienie stanowi zarzut prawa materialnego²⁶, a zatem jest on prawem podmiotowym. Powołanie się na przedawnienie może zostać nadużyte²⁷. Ponadto, zgodnie z art. 117¹ § 1 k.c., w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności²⁸. Stanowi to nawiązanie do dawnego art. 117 § 3 k.c., który jednak odnosił się do wszystkich terminów przedawnienia²⁹. Okoliczność, że sąd może z urzędu odmówić uwzględnienia przedawnienia, nie wyłącza możliwości powołania się przez wierzyciela na nadużycie prawa podmiotowego

²³ Ustawa z 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2019 r. poz. 2204).

²⁴ B. Kordasiewicz [w:] Z. Radwański (red.), *System...*, t. 2, s. 741.

²⁵ M. Mataczyński, M. Saczywko [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks...*, t. 1, art. 117, nb 42.

²⁶ S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 498. Odpowiada to europejskiej tradycji prawnej; por. R. Zimmermann, *The Law...*, s. 767–769; P. Gallo, *Introduzione...*, s. 514–516.

²⁷ Uchwała SN z 10.03.1993 r., III CZP 8/93, OSNCP 1993/9, poz. 153; wyrok SN z 27.06.2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002/3, poz. 32. Pogląd ten nie jest obecnie kwestionowany. Por. szerzej: B. Kordasiewicz [w:] Z. Radwański (red.), *System...*, t. 2, s. 744–749; P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks...*, t. 1, art. 117, nb 26–36; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 355; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 377; A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo...*, s. 258. Podobnie A. Szpunar, *Uwagi o nadużyciu prawa w dziedzinie przedawnienia*, *Rej.* 2001/2, s. 26–29, który jednak słusznie postuluje w tym względzie ostrożność. Ten ostatni Autor wcześniej prezentował odmienne stanowisko; por. A. Szpunar, *Z problematyki...*, s. 291. Por. też M. Sekuła-Lelenc, *Podniesienie zarzutu przedawnienia a nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „*Ius Novum*” 2011/1, s. 103–128.

²⁸ Por. szerzej K. Wielgus, *Nowelizacja...*, s. 113–116; M. Krajewski, *Zmiany regulacji przedawnienia roszczeń*, *PPH* 2018/12, s. 17; W.J. Kocot, *Zmiana regulacji przedawnienia roszczeń w kodeksie cywilnym*, *PiP* 2019/3, s. 35–37.

²⁹ O art. 117 § 3 k.c. por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 355–357.

przez dłużnika, który się na przedawnienie powołuje z uwagi na różny charakter art. 5 i 117¹ § 1 k.c.³⁰ Zasada uwzględniania przedawnienia z urzędu nie znajdzie zastosowania do instytucji zasiedzenia (nie znajdzie tu zastosowania odesłanie z art. 175 k.c.) z uwagi na różnice między tymi instytucjami oraz brak zasadności ochrony konsumenta na gruncie prawa rzeczowego³¹.

Z kolei pozostałe instytucje dawności wywierają swój skutek z mocy samego prawa z chwilą upływu przewidzianego dla nich terminu i powinny być uwzględniane przez sądy z urzędu³². Nie stanowią więc one praw podmiotowych (zarzutów), choćby nawet na ich podstawie – jak w przypadku zasiedzenia lub przemilczenia – określona osoba prawo podmiotowe nabywała. Dlatego też należy przyjąć, że niedopuszczalne jest stosowanie do skutku upływu takich terminów zarzutu nadużycia prawa podmiotowego³³.

Zarówno przemilczenie, jak i terminy zawite nie mają w polskim prawie jakiegokolwiek regulacji ogólnej. Pojawiają się one w systemie prawa tam, gdzie ustawodawca uznał za właściwe się do nich odwołać. Ogólną regulację ma natomiast przedawnienie (art. 117–125 k.c.) i zasiedzenie (art. 172–176 k.c.).

Uprawniony we wszystkich omawianych przypadkach może przeciwdziałać utracie swojego prawa (w przypadku zasiedzenia, przemilczenia i upływu terminu zawitego) albo jego przekształceniu w zobowiązanie naturalne (w przypadku przedawnienia), podejmując określonego rodzaju aktywność. W przypadku przedawnienia i zasiedzenia będzie to przede wszystkim podjęcie działań przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (przy przedawnieniu) albo ochrony własności (przy zasiedzeniu). W przypadku terminów zawitych jedynym sposobem przeciwdziałania skutkowi w postaci wygaśnięcia uprawnienia będzie skorzystanie

³⁰ K. Wielgus, *Nowelizacja...*, s. 132; P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń*, PS 2018/9, s. 15; W.J. Kocot, *Zmiana...*, s. 37.

³¹ K. Wielgus, *Nowelizacja...*, s. 134.

³² A. Stępień-Sporek, *Terminy...*, s. 75; P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks...*, t. 1, art. 117, nb 45.

³³ Możliwość taką dopuszczał A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 368. Pogląd przeciwny prezentują Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 390; S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz...* 2008, s. 496; M. Rzewuski [w:] M. Załucki (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019, art. 117, nb 11. A. Stępień-Sporek, *Terminy...*, s. 80; T. Justyński, *Problem aktualności nadużycia prawa w zakresie terminów zawitych*, PS 1999/11–12, s. 31–44, który jednak słusznie zauważał, że czym innym jest niemożność podnoszenia zarzutu nadużycia prawa w stosunku do terminu zawitego, a czym innym nadużycie prawa przez osobę, która korzysta z tego, że cudze prawo wygasło na skutek upływu terminu zawitego. Przeciwnikiem stosowania art. 5 k.c. do terminów zawitych był również A. Szpunar, jednak wynikało to ze sprzeciwu wobec powoływania się na nadużycie prawa podmiotowego także w przypadku przedawnienia (A. Szpunar, *Nadużycie prawa w dziedzinie przedawnienia*, RPEiS 1969/4, s. 49–51). Por. też szerzej F. Sporek, A. Stępień-Sporek, *Przedawnienie...*, rozdz. III, pkt 4.2. Niejednoznaczne stanowisko w tej kwestii zajmują A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo...*, s. 265.

z niego. Zachowania, jakie powinien podjąć uprawniony, by uchronić się przed przemilczeniem, zależą od konkretnych regulacji.

Wspólnym mianownikiem działań chroniących przed skutkami dawności jest więc konieczność podjęcia określonego zachowania, zazwyczaj w postaci czynności konwencjonalnej (np. wytoczenie powództwa). Niewątpliwie więc podstawą zapewnienia ochrony uprawnień zagrożonych przez instytucję dawności jest zapewnienie uprawnionym swobody podejmowania czynności zmierzających do przeciwstawienia się negatywnym dla nich skutkom upływu czasu. Sytuacje kryzysowe, takie jak katastrofy naturalne, wojny, stany nadzwyczajne czy epidemie, które w oczywisty sposób wpływają na możliwość podejmowania przez ludzi aktywności, a także niejednokrotnie wpływają na działalność sądów i innych odpowiednich organów, mogą więc w istotny sposób utrudniać lub wręcz uniemożliwiać ochronę przed skutkami upływu terminów dawności.

Z tej przyczyny ustawodawca polski przewidział w art. 121 pkt 4 k.c., że siła wyższa stanowi jedną z przyczyn zawieszenia terminu przedawnienia. Przepis ten, podobnie jak inne przepisy dotyczące biegu terminu przedawnienia, stosuje się na mocy art. 175 k.c. odpowiednio do terminów zasiedzenia. Dlatego też należy bliżej przyjrzeć się przerwaniu biegu terminu przedawnienia przez siłę wyższą. Jak wspomnieliśmy, przemilczenie i terminy zawite nie mają swoich przepisów ogólnych. Dlatego też brak również w tym zakresie regulacji dotyczących możliwości powołania się na jakiegokolwiek stany nadzwyczajne w celu obrony przed negatywnymi skutkami upływu terminu. W dalszej części niniejszego rozdziału zostanie omówione, czy – a jeśli tak, to na jakich zasadach – możliwe jest powołanie się na siłę wyższą w tych przypadkach.

2. Wstrzymanie rozpoczęcia lub zawieszenie biegu terminu przedawnienia lub zasiedzenia z uwagi na siłę wyższą według przepisów ogólnych

Zawieszenie terminu przedawnienia polega na tym, że przez określony czas termin przedawnienia nie biegnie, zaś po ustaniu okoliczności uzasadniających zawieszenie, termin biegnie w dalszym ciągu (a nie od nowa, jak w przypadku przerwania biegu terminu). Oznacza to innymi słowy, że termin traci swą ciągłość i przedłuża się o okres, w jakim był zawieszony.

Jeżeli okoliczności uzasadniające zawieszenie biegu terminu istnieją już w chwili, gdy termin taki powinien zacząć swój bieg, to – co oczywiste – rozpoczęcie biegu terminu zostaje wstrzymane.

W art. 121 k.c. przewidziano cztery przyczyny wstrzymania rozpoczęcia lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia. Z punktu widzenia naszych rozważań istotna będzie przyczyna czwarta, polegająca na wystąpieniu siły wyższej, która powoduje, że uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju. Można zatem wyróżnić dwie cechy interesującego nas zdarzenia:

- 1) zdarzenie to ma charakter siły wyższej (przesłanka obiektywna),
- 2) zdarzenie to powoduje niemożliwość dochodzenia roszczenia (przesłanka subiektywna).

Podstawą tej regulacji jest założenie, że wierzyciel nie może ponosić negatywnych konsekwencji sytuacji, w której nie może dochodzić swojego roszczenia (*contra non valentem, agere non currit praescriptio*)³⁴. Ponieważ może prawie aż do końca terminu przedawnienia czekać, aż dłużnik wykona swoje zobowiązanie dobrowolnie, skutek w postaci zawieszenia biegu terminu przedawnienia następuje nawet, jeśli siła wyższa nastąpiła dopiero w końcowym okresie biegu tego terminu³⁵. Z drugiej strony wierzyciel nie może ponosić negatywnych konsekwencji zajścia siły wyższej, nawet jeśli wystąpiła ona na początku okresu przedawnienia i ustąpiła nawet na długo przed jego upływem, pozostawiając wierzycielowi jeszcze czas na podjęcie działań wobec dłużnika³⁶. Założeniem ustawodawcy było bowiem, by wierzyciel miał zawsze cały okres przedawnienia na podjęcie działań zmierzających do dochodzenia swojego roszczenia.

Siła wyższa, o której mowa w art. 121 pkt 4 k.c., to pojęcie normatywne niezależne od jakichkolwiek umownych definicji siły wyższej ustalanych przez strony. Siła wyższa to zdarzenie zewnętrzne wobec strony, przemożne (a zatem takie, któremu jednostka nie może przeciwdziałać), nadzwyczajne, nieprzewidywalne i powszechne³⁷. Pojęcie nieprzewidywalności jest czasem traktowane jako sporne³⁸, jednak należy zwrócić uwagę, że chodzi tu o nieprzewidywalność wystąpienia w określonym czasie (w okresie przedawnienia), a nie w ogóle. Nawet jeżeli przyjmujemy, że nieprzewidywalność nie jest

³⁴ Por. P. Gallo, *Introduzione...*, s. 519; J. François, *Les obligations...*, s. 184–185. Niekoniecznie jednak ta zasada musi ograniczać się wyłącznie do przypadków siły wyższej, jak jest np. w Szwajcarii; zob. P. Tercier, P. Pichonnaz, *Les droit...*, s. 353.

³⁵ R. Longchamps de Brier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 420.

³⁶ B. Kordasiewicz [w:] Z. Radwański (red.), *System...*, t. 2, s. 772.

³⁷ Por. S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 525; W. Borysiak, *Działanie Państwa jako siła wyższa prowadząca do wstrzymania rozpoczęcia albo zawieszenia biegu terminów przedawnienia i zasiedzenia*, PS 2010/5, s. 88; P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks...*, t. 1, art. 121, nb 1. W orzecznictwie francuskim wskazuje się na przemożność, zewnętrżność, powagę nieprzewidywalność (P. Malaurie, L. Aynés, P. Stoffel-Munck, *Les obligations*, Paris 2009, s. 512–514). Przesłanka zewnętrżności nie jest jednak bezwzględnie wymagana (H. Beale, B. Farvauque-Cosson, J. Rutgers, D. Tallon, S. Vogenauer, *Cases, Materials and Texts on Contract Law*, Oxford–Portland 2010, s. 1096).

³⁸ M. Sobczyk, *Siła wyższa jako okoliczność zwalniająca od odpowiedzialności osobę utrzymującą zarobkowo hotel za rzecz wniesioną przez gościa. Uwagi historyka prawa* [w:] P. Cybula (red.), *Prawne aspekty podróży i turystyki. Historia i współczesność. Prace poświęcone pamięci profesora Janusza Sondla*, Kraków 2018, s. 445; M. Owczarek, *Siła wyższa jako przesłanka zwalniająca z odpowiedzialności deliktowej prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody*, PS 2003/1, s. 51 i n.

koniecznym elementem definicji siły wyższej, to musimy stwierdzić, iż jeśli określone zdarzenie jest przewidywalne co do konkretnego dnia i uprawniony wie o tym, to powinien wziąć to pod uwagę i podjąć działania zmierzające do dochodzenia roszczenia wcześniej, a zatem, choćby nawet uznawać zdarzenia przewidywalne za stanowiące siłę wyższą, to i w takich przypadkach nie będzie spełniona przesłanka subiektywna. Siłą wyższą będą zatem zarówno zdarzenia o charakterze naturalnym, takie jak katastrofy naturalne czy klęski żywiołowe, jak i o charakterze społecznym, takie jak wojny, zamieszki, strajki itp. Sąd Najwyższy „siłę wyższą zdefiniował jako zdarzenia o charakterze katastrofalnych działań przyrody albo nadzwyczajnych i zewnętrznych wydarzeń, którym zapobiec nie można, jak wojna, restrykcje stanu wojennego (...), powstanie, rewolucja, zamieszki”³⁹. Będą to więc zarówno zdarzenia naturalne (*vi naturalis*), jak i związane z działalnością człowieka (*vi armata*), w tym – o czym jeszcze będzie mowa niżej – z działalnością państwa (*vi imperii*)⁴⁰.

W omawianej definicji siły wyższej bliższej analizy wymaga pojęcie zewnętrżności, gdyż budzi ono w orzecznictwie kontrowersje⁴¹. Jak zauważył Sąd Najwyższy, brak definicji zewnętrżności, która jest opisywana jedynie przez wskazywanie przykładów, co okolicznością zewnętrzną nie jest⁴². W nauce wskazuje się, że okolicznością wewnętrzną są więc okoliczności zależne od uprawnionego, za które ponosi on odpowiedzialność (a zatem również działania innych osób, za które ponosi on odpowiedzialność), okoliczności zewnętrzne zaś te, które są poza sferą przez niego kontrolowaną⁴³. Przeciwno temu pogładowi podniesiono, że stosowanie pojęcia „zewnętrżności” do definicji siły wyższej powoduje pomieszczenie pojęcia siły wyższej z kwestią odpowiedzialności za jej skutki⁴⁴. Na gruncie art. 121 pkt 4 k.c. brak zewnętrżności oznaczałby uznanie, że uprawniony mógł, przy dochowaniu należytej staranności, dochodzić swojego roszczenia. Wydaje się, że zagadnienie to, niemające oparcia normatywnego (gdyż nie ma ustawowej definicji siły wyższej), polega wyłącznie na operowaniu pojęciami i nie wprowadza jakichkolwiek różnic w rezultacie wykładni. Okoliczności, które nie są zewnętrzne, nie będą prowadzić do wstrzymania biegu lub zawieszenia terminu przedawnienia.

Podobnie wydaje się, że na przesłankę powszechności należy patrzeć jako na powszechność potencjalną, a nie zaktualizowaną. Chodzi bowiem o to, że siła wyższa może powodować niebezpieczeństwo dla dużej grupy osób, jednak nie wobec wszystkich się ono zaktualizuje. Jeśli np. na skutek zagrożenia epidemicznego zostanie wprowadzony

³⁹ Uchwała SN z 24.11.2000 r., III CZP 37/00, OSNC 2001/4, poz. 56. Podobnie postanowienia SN z 16.09.2011 r., IV CSK 77/11, LEX nr 1084732 oraz z 16.01.2009 r., V CSK 249/08, LEX nr 523668.

⁴⁰ M. Sobczyk, *Siła...*, s. 446; W. Borysiak, *Działanie...*, s. 89.

⁴¹ I tak np. w 1958 r. Sąd Najwyższy nie uznał za siłę wyższą przymusowego pobytu za granicą z przyczyn politycznych, a tę okoliczność uznał za siłę wyższą w 1992 r.; por. orzeczenie z 23.09.1958 r., 3 CR 1230/58, PiP 1960/12; uchwałę z 10.03.1992 r., III CZP 10/92, OSP 1993/2, poz. 30.

⁴² Uzasadnienie uchwały SN z 26.10.2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008/5, poz. 43.

⁴³ S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 525.

⁴⁴ M. Owczarek, *Siła...*, s. 51 i n.

nakaz kwarantanny dla określonych osób (co jest skutkiem powszechnym), to osoba poddana kwarantannie będzie się mgłą powołać na tę okoliczność jako na siłę wyższą, choćby nawet w praktyce była jedyną osobą, która tej kwarantannie się musiała poddać (bo np. jako jedyna spełniała jej przesłanki). Przesłanki powszechności nie można też rozumieć jako masowości. Wystarczy, by była to okoliczność ponadindywidualna, a zatem niezwiązana z jedną, konkretną osobą (niewynikająca z jej cech osobistych). O tym, że w praktyce siła wyższa może dotyczyć tylko jednej osoby, świadczyć też może użycie słów „uprawniony nie może dochodzić”, a nie „nie można dochodzić”⁴⁵. Dlatego też słusznie Sąd Najwyższy uznał za siłę wyższą zagubienie dokumentów związane z akcją ewakuacyjną po zalaniu pomieszczeń zajmowanych przez uprawnionego (niespowodowane działaniem lub zaniechaniem osoby, która się na tę okoliczność powoływała)⁴⁶.

Wydaje się jednak, że ostrożnie należy podchodzić do poglądu, iż okoliczności związane z chorobą uprawnionego nie stanowią siły wyższej. Pogląd taki opiera się bowiem na typowym postrzeganiu choroby jako zjawiska indywidualnego, niemającego charakteru powszechnego. W tym ujęciu choroba nie jest siłą wyższą, gdyż dotyczy tylko konkretną osobę. Trzeba jednak pamiętać, że o ile choroba konkretnej osoby nie mieści się w definicji siły wyższej, o tyle może być ona postrzegana jako efekt zdarzenia o charakterze siły wyższej, jakim jest epidemia czy pandemia. Epidemia spełnia bowiem definicję siły wyższej: jest powszechna (oczywiście w granicach swojego występowania), zewnętrzna, przemożna, nagle i niespodziewana. W takim wypadku mamy więc do czynienia z siłą wyższą. Skoro zaś siłą wyższą jest konkretna epidemia, to muszą też być nią i zachorowania poszczególnych osób. W przeciwnym bowiem razie dochodziłoby do paradoksu, w którym na siłę wyższą mogłaby powołać się osoba zdrowa, poddana kwarantannie albo innego rodzaju zakazowi wychodzenia z domu (gdyż wówczas podstawą zakazu jest ogólnego rodzaju niebezpieczeństwo), a nie mogłaby osoba chora (bo wówczas powoływałaby się ona na swoją indywidualną sytuację).

Tak szerokie pojęcie siły wyższej powoduje, że mieścić się w niej będą nie tylko okoliczności tradycyjnie jako takie postrzegane (klęski naturalne, wojny, zamieszki itp.), ale mogą być nią objęte także np. kryzysy gospodarcze, które mają charakter powszechny, przemożny i zewnętrzny. Bardziej wątpliwe jest, czy mają charakter nieprzewidywalny, często bowiem symptomy nadchodzącego kryzysu da się zauważyć. Mogą jednak być i takie przypadki, gdy kryzys (przynajmniej w odbiorze powszechnym) będzie zdarzeniem nagłym. Trudno jednak będzie wyobrazić sobie sytuację, w której siła wyższa w postaci kryzysu gospodarczego będzie powodować niemożliwość dochodzenia roszczenia.

Z wyżej naszkicowanego pojęcia siły wyższej jasno wynika, że mieścić się w niej co do zasady mogą wszystkie interesujące nas przypadki sytuacji kryzysowych. Oczywiście to, czy tak będzie w rzeczywistości, a zwłaszcza czy sytuacja kryzysowa będzie miała

⁴⁵ T. Pałdyna, *Przedawnienie...*, s. 158–159.

⁴⁶ Postanowienie SN z 5.11.1976 r., III CRN 202/76, OSNCP 1977/10, poz. 186.

skutek w postaci uniemożliwienia określonej osobie dochodzenia swojego roszczenia, jest już kwestią konkretnego stanu faktycznego.

Trzeba zatem zwrócić uwagę, że w praktyce pojęcie siły wyższej będzie się zbliżać z pojęciem nadzwyczajnej zmiany stosunków w rozumieniu art. 357¹ k.c. (por. rozdział II, pkt 2.1.2.6.). Wydaje się, że wszystkie przypadki siły wyższej będą stanowić zarazem nadzwyczajną zmianę stosunków. Szerokie pojmowanie siły wyższej, jako nie tylko zdarzenia naturalnego, ale także mogącego pochodzić od człowieka, powoduje, że zazwyczaj także przypadki nadzwyczajnej zmiany stosunków (a dokładniej: jej przyczyny) będą mogły być postrzegane jako przypadki siły wyższej. Różnica między tymi pojęciami leży więc nie w pojęciach, a w skutkach. Nadzwyczajna zmiana stosunków w rozumieniu art. 357¹ k.c. odnosi się bowiem do wykonania zobowiązania. Siła wyższa, na gruncie art. 121 pkt 4 k.c., dotyczy natomiast możliwości dochodzenia swojego roszczenia.

Aby jednak siła wyższa wywarła skutek w postaci wstrzymania rozpoczęcia lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia, to musi ona ponadto powodować niemożliwość dochodzenia roszczenia przed sądem lub innym odpowiednim organem. Wskazuje się, że jest to zabieg powodujący spersonalizowanie przesłanki siły wyższej⁴⁷. W istocie jest to przesłanka niezależna od pojęcia siły wyższej. Może zatem być tak, że co prawda wystąpi siła wyższa, jednak nie będzie ona uniemożliwiać dochodzenia roszczeń. Chodzi tu o niemożliwość odwołania się do skutecznej ochrony ze strony państwa⁴⁸. Na przykład zamieszki czy powodzie mogą nie uniemożliwiać nadania przesyłki w placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z 23.11.2012 r. – Prawo pocztowe⁴⁹ lub w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, co zazwyczaj jest wystarczające dla spełnienia wymagań formalnych koniecznych do dochodzenia swoich uprawnień w postępowaniu sądowym (art. 165 § 2 k.p.c.). Z drugiej strony nie będą uzasadniać wstrzymania rozpoczęcia lub przerwania biegu przedawnienia okoliczności, które uniemożliwiają niemożliwość dochodzenia roszczenia, jednak nie zostały spowodowane przez siłę wyższą. Nie będzie zatem wywoływać takiego skutku np. pozbawienie wolności. Możliwość dochodzenia roszczeń należy oceniać, stosując kryteria obiektywne, ale z uwzględnieniem sytuacji indywidualnej konkretnego uprawnionego. Chodzi więc o to, czy przy dołożeniu należytej staranności mógł on dochodzić swojego roszczenia⁵⁰.

Spornym zagadnieniem jest możliwość traktowania jako siły wyższej istnienia określonego stanu politycznego, którego nie będzie jednak cechować nadzwyczajność. Chodzi o to, czy przemożność, a zatem niemożliwość przeciwstawienia się określonej sytuacji,

⁴⁷ J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015, s. 314; por. też W. Borysiak, *Działanie...*, s. 90–91; B. Kordasiewicz [w:] Z. Radwański (red.), *System...*, t. 2, s. 770.

⁴⁸ M. Rzewuski [w:] M. Załucki (red.), *Kodeks...*, art. 121, nb 5.

⁴⁹ Dz.U. z 2020 r. poz. 1041 ze zm.

⁵⁰ Por. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea...*, s. 314–315; W. Borysiak, *Działanie...*, s. 90.

może samodzielnie decydować o stanie siły wyższej oraz czy niemożliwość dochodzenia roszczenia może stać się elementem świadczącym o występowaniu siły wyższej. Innymi słowy, problem przyjął formę zagadnienia, czy uniemożliwienie w sposób przemożny dochodzenia roszczenia przez określone osoby wyczerpuje pojęcie siły wyższej uzasadniającej wstrzymanie rozpoczęcia albo zawieszenie biegu terminu przedawnienia. Przecież sytuacja taka ma bardzo szczególny charakter, niemieszczący się w tradycyjnych pojęciach siły wyższej, ponadto prowadzi do zmieszania definicji siły wyższej z jej skutkiem.

Z drugiej jednak strony wskazuje się na zasady słuszności rozpatrywane na tle konkretnych stanów faktycznych, jako że postawiony problem nie był zagadnieniem akademickim, lecz pojawiał się na gruncie praktyki politycznej i prawnej Polski Ludowej w latach 1944–1990⁵¹. Nie chodzi przy tym o konkretne zdarzenia o charakterze gwałtownym, takie jak wydarzenia grudniowe z 1970 r. czy stan wojenny z lat 1981–1983, lecz o praktykę władz państwowych jako taką. Jest bowiem rzeczą nieulegającą wątpliwości, że w tym okresie podnoszenie roszczeń przeciwko Skarbowi Państwa, zwłaszcza w kwestiach związanych z kluczowymi dla ówczesnej władzy zagadnieniami polityczno-społecznymi, było nie tylko skazane na niepowodzenie, ale wręcz mogło wiązać się z represjami czy szykanami. Chodziło tu przede wszystkim o roszczenia byłych właścicieli ziemskich albo przemysłowych. Problem wpływu tych okoliczności na terminy uwidocznił się przy okazji terminów zasiedzenia, jako że już po 1990 r. Skarb Państwa, broniąc się przed roszczeniami windykacyjnymi albo uzupełniającymi właścicieli, którym udało się odzyskać swoją własność, powoływał się na zasiedzenie tych rzeczy przez Skarb Państwa. Pierwotna linia orzecznicza Sądu Najwyższego, odwołująca się do pojęcia posiadania samoistnego i pozbawiająca władztwo wykonywane przez Skarb Państwa na gruncie socjalistycznej doktryny własności cywilistycznego charakteru, pozostaje poza zakresem niniejszego opracowania. Następnie jednak pojawiło się zapatrywanie, że stan, w którym nie jest możliwe efektywne dochodzenie roszczenia jednostki wobec Skarbu Państwa, stanowi przypadek siły wyższej uzasadniający wstrzymanie rozpoczęcia lub zawieszenie biegu terminu zasiedzenia. Sąd Najwyższy wskazał, że niemożliwość dochodzenia roszczenia to nie tylko stan obiektywny, ale także „w pewnych sytuacjach faktyczne, a nie prawne pozbawienie danego podmiotu prawa do sądu z określonych przyczyn może być traktowane jako przypadek siły wyższej, mimo że w państwie działały sądy lub inne organy właściwe do rozpoznania sprawy”⁵². W tym ujęciu przesłanka powszechności zostaje sprecyzowana jako obiektywność, to znaczy niezależność od zachowania osoby dotkniętej siłą wyższą. Słusznie też Sąd Najwyższy uznał, że pozycja ustrojowa państwa czyni z jego działań okoliczności zewnętrzne i przemożne wobec obywatela⁵³.

⁵¹ Por. szerzej W. Borysiak, *Działanie...*, *passim*.

⁵² Uzasadnienie cyt. wyżej uchwały SN z 26.10.2007 r., III CZP 30/07.

⁵³ To stanowisko kontynuował Sąd Najwyższy w dalszych orzeczeniach; por. cyt. wyżej postanowienia z 16.09.2011 r., IV CSK 77/11 oraz z 16.01.2009 r., V CSK 249/08, a także postanowienie SN z 28.11.2008 r., V CSK 297/08, LEX nr 528163.

Trzeba jednak zauważyć, że ocena, czy w konkretnej sytuacji doszło do siły wyższej uniemożliwiającej dochodzenie przez uprawnionego swoich roszczeń, może być kwestią sporną, co doskonale widać było na przykładzie traktowania jako siły wyższej okresu lat 1944–1990 w Polsce. Ocena taka zawsze musi dotyczyć konkretnej sytuacji, w jakiej znajdował się uprawniony⁵⁴. O ile bowiem pojęcie siły wyższej da się zgeneralizować i ostatecznie nie budzi ono większych sporów, o tyle ocena wpływu, jaki zdarzenie o charakterze siły wyższej miało na możliwość podejmowania działań przez konkretną osobę, zawsze będzie musiała być przedmiotem oceny w konkretnej sprawie (to samo zdarzenie nie musi mieć tych samych skutków w różnych miejscach: powódź w jednym miejscu odetnie w ogóle uprawnionego od sądu czy poczty, a w innym zmusi tylko do nadłożenia drogi).

3. Możliwość wstrzymania rozpoczęcia lub zawieszenia terminów zawitych i przemilczenia

Ponieważ, jak już wspomnieliśmy, brak jakichkolwiek przepisów ogólnych dotyczących terminów zawitych i przemilczenia, wątpliwe było, czy można w ich przypadku powoływać się na wstrzymanie rozpoczęcia albo przerwanie biegu terminu. W doktrynie dominował (i dominuje nadal) pogląd o restrykcyjnym charakterze zwłaszcza terminów zawitych, które – jako gwarantujące stabilność prawną – powinny być traktowane ściśle. Dlatego też przeważa pogląd o niemożliwości powoływania się na siłę wyższą w celu wstrzymania rozpoczęcia lub biegu terminu zawitego.

Z drugiej jednak strony należy zwrócić uwagę, że możliwość powołania się na siłę wyższą ma chronić uprawnionego przed negatywnymi skutkami upływu terminu, któremu nie mógł (właśnie z uwagi na tę siłę wyższą) zapobiec. Jednoznaczne przeważenie interesu ogólnego, jakim jest wygaszanie uprawnień po upływie określonego terminu w celu stabilizacji obrotu prawnego, nad interesem uprawnionego, który bez swej winy dopuścił do upływu tego terminu, nie daje się uzasadnić. Trzeba też pamiętać, że z samego pojęcia siły wyższej wynika, iż chodzi o sytuację skrajną, szczególną i usprawiedliwiającą. Dopuszczenie więc do wstrzymania początku albo zawieszenia biegu terminu zawitego z powodu siły wyższej będzie stanowiło wyjątek, niezagrażający stabilności stosunków prawnych.

Pogląd o tym, że brak regulacji dotyczących wstrzymania rozpoczęcia albo zawieszenia biegu terminu zawitego stanowi lukę ustawową, a w związku z tym możliwe jest zastosowanie do terminów zawitych przepisu art. 121 pkt 4 k.c. w drodze analogii, wyraził Sąd Najwyższy. W postanowieniu z 5.11.1976 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „krańcowe rygorystyczne stosowanie tej zasady [tj., że bieg terminów zawitych nie powinien ulegać żadnym zakłóceniom] do każdego terminu zawitego prowadziłoby

⁵⁴ Por. słuszne spostrzeżenia J. Kuźmickiej-Sulikowskiej, *Idea...*, s. 315–317.

nieraz do wyników społecznie lub gospodarczo nie usprawiedliwionych”, w związku z czym „w szczególności stosowania w drodze analogii do terminów zawitych przepisu o zawieszeniu biegu przedawnienia z powodu siły wyższej”⁵⁵. Z kolei w uzasadnieniu uchwały z 10.03.1992 r.⁵⁶ słusznie zauważono, że przesłanka siły wyższej ma „charakter specjalny. Nie powstaje ona w żadnym związku ze szczególnym stosunkiem łączącym strony, a zarazem jest całkowicie niezależna od woli uprawnionego, w tym sensie, że nie ma on – gdy ona występuje – żadnego wpływu na realizację swojego prawa. Z ogólnych zasad zaś naszego prawa wynika, że skutki zdarzenia, na które zainteresowana osoba nie ma wpływu i któremu przy najbardziej posuniętej staranności nie może zapobiec, a więc skutki siły wyższej nie powinny tej osoby obciążać ujemnymi konsekwencjami”.

Stanowisko Sądu Najwyższego zostało pozytywnie przyjęte w doktrynie⁵⁷. Należy się z nim zgodzić, a to z następujących względów (niezależnie od wskazanych powyżej). Brak ogólnej regulacji terminów zawitych powoduje, że nie można uznać szczątkowej ich regulacji w Kodeksie cywilnym za regulację zupełną. Stosowanie więc przepisów o przedawnieniu, oczywiście *per analogiam*, a zatem z uwzględnieniem wszelkich różnic pomiędzy tymi przepisami, jest całkowicie uzasadnione. Te różnice, o jakich należy pamiętać, to skutek upływu terminu zawitego, który następuje z mocy samego prawa, a nie tworzy wyłącznie uprawnienie w postaci zarzutu. Uznanie, że bieg terminu zawitego może ulec przerwaniu nie stoi z charakterem terminów zawitych w sprzeczności. Taka wykładnia jest natomiast konieczna, by uniknąć rezultatów rażąco sprzecznych z zasadami słuszności. Skrajnie sztywne i formalne traktowanie terminów zawitych nie ma uzasadnienia. Dlatego też należy uznać, że art. 121 pkt 4 k.c. znajdzie zastosowanie *per analogiam* do biegu terminów zawitych wynikających z prawa cywilnego oraz terminów przemilczenia.

4. Wstrzymanie rozpoczęcia biegu i zawieszenie terminów w związku z epidemią COVID-19

Powyżej opisane względy, czyniące zarówno z pojęcia siły wyższej, jak i z możliwości powołania się na nią w celu wstrzymania rozpoczęcia lub zawieszenia biegu terminu zawitego, powodują, że na tle regulacji dotyczących wstrzymania rozpoczęcia i zawieszenia biegu terminu przedawnienia wyróżnia się regulacja zawarta w uchylonym już art. 15zzr ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, prze-

⁵⁵ Postanowienie SN z 5.11.1976 r., III CRN 202/76, OSNCP 1977/10, poz. 186.

⁵⁶ III CZP 10/92, OSP 1993/2, poz. 30.

⁵⁷ Wydaje się, że jako pierwszy, na gruncie terminów zawitych prawa rodzinnego, pogląd taki głosił S. Szer, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1966, s. 219. Do poglądu przyjętego przez Sąd Najwyższy przychylił się: A. Szpunar, *Uwagi w sprawie wykładni art. 568 k.c.*, PPH 1997/5, s. 1–6; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 369; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 391; ostrożnie A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo...*, s. 265; M. Mataczyński, M. Saczywko [w:] M. Gutowski, *Kodeks...*, t. 1, art. 121, nb 8; F. Sporek, A. Stępień-Sporek, *Przedawnienie...*, rozdz. III, pkt 4.2.

ciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁵⁸. Celem tego przepisu było niewątpliwie jednoznaczne uregulowanie kwestii wpływu trwającej epidemii na bieg terminów. W praktyce niestety jedne wątpliwości (co do tego, czy choroba stanowi siłę wyższą albo czy siła wyższa wpływa na bieg terminów zawitych) zostały zastąpione przez inne, nie mniej istotne.

Zgodnie z tym przepisem w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 bieg określonych w tym przepisie terminów m.in. przedawnienia nie rozpoczynał się, a jeżeli rozpoczął się wcześniej, to ulegał zawieszeniu na okres tego stanu. Byłby to zatem przepis szczególny wobec art. 121 pkt 4 k.c., doprecyzowujący, że w okresie epidemii COVID-19 wiele terminów zostaje zawieszonych albo w ogóle nie rozpoczyna swojego biegu. Problem interpretacyjny wynika stąd, że, o ile w projekcie przepis ten odnosił się do „terminów przewidzianych przepisami prawa cywilnego i administracyjnego”⁵⁹, o tyle w uchwalonej wersji ustawy przepis ten literalnie odnosił się wyłącznie do terminów „przewidzianych przepisami prawa administracyjnego”. Na płaszczyźnie wykładni literalnej przepis ten nie odnosi się zatem do terminów wynikających z prawa cywilnego, w tym do terminów przedawnienia⁶⁰.

Przy dalszej analizie omawianego przepisu ujawnia się, że literalna wykładnia prowadzi do wniosków godzących w postulat racjonalnego ustawodawcy i świadczących o wewnętrznej sprzeczności omawianego przepisu. Artykuł 15zrr ustawy o tarczy antykryzysowej nie odnosił się bowiem do wszystkich terminów „prawa administracyjnego”, lecz jedynie do terminów:

- 1) od zachowania których jest uzależnione udzielenie ochrony prawnej przed sądem lub organem;
- 2) do dokonania przez stronę czynności kształtujących jej prawa i obowiązki;
- 3) przedawnienia;
- 4) których niezachowanie powoduje wygaśnięcie lub zmianę praw rzeczowych oraz roszczeń i wierzytelności, a także popadnięcie w opóźnienie;
- 5) zawitych, z niezachowaniem których ustawa wiąże ujemne skutki dla strony;
- 6) do dokonania przez podmioty lub jednostki organizacyjne podlegające wpisowi do właściwego rejestru czynności, które powodują obowiązek zgłoszenia do tego rejestru, a także terminów na wykonanie przez te podmioty obowiązków wynikających z przepisów o ich ustroju.

W katalogu tym zawarte są terminy, które nie mają charakteru administracyjnoprawnego. Taki jest np. pkt 4 ust. 1 dotyczący terminów skutkujących wygaśnięciem lub zmianą

⁵⁸ Dz.U. poz. 1842 ze zm.

⁵⁹ Por. IX kadencja, druk sejm. nr 299.

⁶⁰ Taką też wykładnię omawianego przepisu przyjmują M. Mataczyński, M. Saczywko [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks...*, t. 1, art. 117, nb 56.

praw rzeczowych (a zatem będzie tu chodzić głównie o zasiedzenie), wygaśnięciem lub zmianą roszczeń i wierzytelności⁶¹ (tu będą się mieścić terminy przedawnienia oraz część terminów zawitych, które *nota bene* są umieszczone w katalogu z art. 15zzr ustawy osobno) oraz terminy, których niezachowanie powoduje popadnięcie w opóźnienie, czyli terminy spełnienia świadczenia. Wszystkie te terminy mają charakter *par excellance* cywilnoprawny⁶². To nie terminy prawa administracyjnego decydują o wymagalności świadczeń (a zatem i o popadnięciu w opóźnienie), to nie terminy administracyjnoprawne decydują o wygaśnięciu lub zmianie praw rzeczowych czy roszczeń. Jeżeli zatem przyjmujemy, że art. 15zzr ustawy o tarczy antykryzysowej odnosi się wyłącznie do terminów prawa administracyjnego, to zarazem musimy przyjąć, że zbiór terminów wskazanych w art. 15zzr ust. 1 pkt 4 jest pusty. Podobnie, cywilistyczny charakter ma pojęcie „przedawnienia” z pkt 3, lecz trzeba pamiętać, że pojęcie to występuje chociażby na gruncie prawa podatkowego (czyli administracyjnego *sensu largo*). Tak samo pojęcie terminu zawitego może być interpretowane zarówno cywilistycznie, jak i jako pojęcie prawa procesowego (w tym prawa procesowego administracyjnego). Również pojęcia z pkt 1 i 2 nie dają się jednoznacznie sklasyfikować pod względem ich cywilistycznego czy administracyjnoprawnego charakteru. Mimo to katalog terminów z art. 15zzr ust. 1 pkt 4 ustawy o tarczy antykryzysowej jednoznacznie wskazuje na to, że przepis ten odnosi się także do przepisów terminów prawa cywilnego, zaś pominięcie stwierdzenia wprost, że omawiany przepis odnosi się również do terminów prawa cywilnego, jest jedynie skutkiem niedopatrzenia i nieuwagi związanej z okolicznościami uchwalania m.in. tego przepisu (czego zresztą efekty dają się zauważyć w systematyce i treści całej omawianej ustawy).

Powyższe oznacza, że art. 15zzr ustawy o tarczy antykryzysowej ma zastosowanie do wszystkich terminów przedawnienia (co wynika z art. 15zzr ust. 1 pkt 4, gdyż jest to termin, którego upływ powoduje zmianę roszczenia w zobowiązanie naturalne), zasiedzenia i przemilczenia (co także wynika z art. 15zzr ust. 1 pkt 4, gdyż jest to termin, którego upływ powoduje wygaśnięcie lub przekształcenie się prawa rzeczowego) oraz terminów zawitych (co wprost wynika z art. 15zzr ust. 1 pkt 5). W rezultacie w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 wyżej wymienione terminy nie rozpoczynają biegu, a jeżeli bieg rozpoczął się wcześniej, to ulega zawieszeniu. Stan zagrożenia epidemicznego został na terenie

⁶¹ Co jest *superfluum*, gdyż każda wierzytelność jest roszczeniem.

⁶² Zwraca na to uwagę K. Stradomska-Balcerzyk, *Kształtowanie cywilnoprawnych stosunków zobowiązaniowych w świetle ustawodawstwa epidemicznego*, Mon. Praw. 2020/11, s. 903. Podobnie J. Gołaczyński, *Przedawnienie roszczeń majątkowych i terminy zawite w okresie po ogłoszeniu stanu epidemii związanej z Covid-19*, Mon. Praw. 2020/8, s. 400–401, który jednak ostatecznie uznaje, że omawiany przepis odnosi się wyłącznie do terminów prawa administracyjnego.

Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzony z dniem 14.03.2020 r.⁶³ i trwał do 20.03.2020 r.⁶⁴ Od 20.03.2020 r. trwa w Polsce stan epidemii⁶⁵. Oznacza to, że stan zawieszenia biegu terminów trwał od 14.03.2020 r., zaś jeżeli bieg terminu miał się rozpocząć tego dnia lub później, to termin ten nie rozpoczynał swojego biegu.

Artykuł 15zzr został uchylony przez art. 46 ustawy z 14.05.2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2⁶⁶. Zgodnie z art. 68 ust. 1 i 2 tej ustawy terminy przedawnienia, których rozpoczęcie biegu zostało wstrzymane lub zawieszone, rozpoczynają swój bieg albo biegną dalej po upływie 7 dni od dnia wejścia tej ustawy w życie, co nastąpiło 16.05.2020 r.

Oznacza to, że zawieszenie lub wstrzymanie rozpoczęcia biegu terminów przedawnienia trwało do 23.05.2020 r. Terminy, które zostały zawieszone, biegną zatem dalej od 24.05.2020 r. (nie biegną one na nowo, lecz zostają jedynie wydłużone o okres zawieszenia, tj. o 70 dni), zaś terminy, których rozpoczęcie zostało wstrzymane (bo termin, w jakim mają biec, przypadał na okres pomiędzy 14.03.2020 r. a 23.05.2020 r.), rozpoczynają swój bieg 24.05.2020 r.

5. Wpływ sytuacji kryzysowych na terminy wynikające z umów

Terminy niewynikające z przepisów prawa⁶⁷, lecz z woli stron to najczęściej terminy spełnienia świadczenia wskazane w umowach. Bieg tych terminów nie został uregulowany, poza ogólnymi przepisami dotyczącymi sposobu liczenia terminów (art. 110–116 k.c.), jednak zasady te mogą być przez strony zmienione (art. 110 k.c.).

Aby ustalić, jaki wpływ mają sytuacje kryzysowe na terminy wynikające z umowy, należy w pierwszej kolejności ustalić, jaki skutek ma uchybienie takim terminom. Będzie ono oznaczało naruszenie zobowiązania uregulowane w art. 476 k.c. Uchybienie terminowi, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, stanowi zwłokę, zaś to, za które odpowiedzialności nie ponosi – opóźnienie. To zaś, za co dłużnik ponosi odpowiedzial-

⁶³ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 13.03.2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. poz. 433).

⁶⁴ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20.03.2020 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. poz. 490).

⁶⁵ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20.03.2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. poz. 491 ze zm.).

⁶⁶ Dz.U. poz. 875.

⁶⁷ Pomijam tutaj kwestię tzw. umownych terminów zawitych. Przyjmując ich dopuszczalność, należałoby uznać, że stosuje się do nich reguły dotyczące ustawowych terminów zawitych, które zostały opisane w pkt 3 powyżej. Kwestia dopuszczalności takich terminów jest kontrowersyjna. Por. szerzej M. Giaro, B. Lacko-ronski, *Dopuszczalność tzw. czystych umownych terminów zawitych*, PPH 2020/7, s. 39–48.